

Akcja antyrasistowska odwołana. "Nigdy więcej" wini chuliganów

W weekend zawodnicy Ekstraklasy mieli wziąć udział w akcji antyrasistowskiej. Przedstawiciele stowarzyszenia "Nigdy Więcej" uważają, że akcja została wstrzymana po interwencji chuliganów.



Marek Wawrzynowski
22 Października 2018

Założenie było proste. Piłkarze wnoszą na boisko flagi, mają specjalne oznaczenia, podobnie sędziowie a także komentatorzy telewizyjni. Ma to być protest przeciwko rasizmowi. Akcja jest organizowana w całej Europie. Od lat walka z rasizmem jest jednym ze sztandarowych projektów UEFA.

W Polsce w ostatnich latach dochodziło do incydentów rasistowskich. Prętnie działa jednak u nas Stowarzyszenie "Nigdy Więcej" które, mówiąc delikatnie, nie jest lubiane przez środowiska kibicowskie, głównie zaliczane do prawicy.

Przedstawiciele stowarzyszenia uważają, że na skutek nacisków kibiców zrezygnowano z zaplanowanej akcji.

"Od wielu lat na stadionach całej Europy pod egidą UEFA w październiku odbywają się antyrasistowskie działania, znane jako Tygodnie Akcji Football People. Pod presją środowisk kibolskich Polski Związek Piłki Nożnej zablokował jednak tegoroczną akcję na polskich stadionach. W tym roku Polski Związek Piłkarzy zainicjował wzorowaną na ligach zachodnich akcję" - czytamy w oświadczeniu stowarzyszenia.



- W piątek po południu przedstawiciel związku piłkarzy zadzwonił do nas i poinformował, że rozmawiali z PZPN i Ekstraklasą, którzy wycofują się z akcji z powodu tych protestów - mówi Rafał Pankowski ze stowarzyszenia "Nigdy Więcej".

W oświadczeniu czytamy dalej: "Kilka klubów - w tym Jagiellonia Białystok i Zagłębie Sosnowiec - zapowiedziało publicznie swój udział i wsparcie dla akcji w mediach społecznościowych. Informacja o akcji znalazła się też na stronie internetowej PZPN. Jednak na kilka godzin przed rozpoczęciem kolejki, okazało się, że PZPN i władze Ekstraklasy, ustępując pod presją środowisk kibolskich, doprowadziły do odwołania zaplanowanej wcześniej akcji."

PZPN stanowczo się od tego odciął. Rzecznik związku poinformował, że PZPN nie jest organizatorem rozgrywek.

Przedstawiciel Polskiego Związku Piłkarzy zapewnił nas w rozmowie telefonicznej, że nikt nie wycofał się z organizacji, zaś brak akcji zrzucił na "błędy w komunikacji". Zapewnił też, że PZP jest po rozmowach z Januszem Basałajem z PZPN i Marcinem Stefańskim z Lotto Ekstraklasy i obie organizacje chcą, by akcja się odbyła. Być może dojdzie do niej w marcu.

Tymczasem stowarzyszenie "Nigdy Więcej" przypomina, że podczas meczów ligowych na stadionach wisały flagi o treści "Czerwona kartka dla współpracy z Nigdy Więcej".

https://sportowefakty.wp.pl/pilka-nozna/784184/dlaczego-nie-doszlo-do-akcji-antyrasistowskiej?fbclid=IwAR2cI8lo_xa-5NktdLRPfigTC3RmepMzyOFJ9jhRid3BDlq8M-LdIBdVUa8